

**Sygn. akt I ACa 236/13**

**I ACz 279/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Małgorzata Dzięciołowska</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Anna Cesarz (spraw.)</b> <b>SSA Dorota Ochalska - Gola</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. C.**

przeciwko **D. C.**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 19 grudnia 2012 r.

i zażalenia pozwanego na postanowienie zawarte w tym wyroku,

sygn. akt I C 20/12

1. oddala apelację i zażalenie,
2. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego,
3. przyznaje adwokatowi M. P. prowadzącemu Kancelarię Adwokacką w P. kwotę 3.690 (trzy tysiące sześćset dziewięćdziesiąt) złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym, którą nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Płocku.

**Sygn. akt I ACa 236/13**

**I ACz 279/13**

# UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w **Płocku** oddalił powództwo T. C. **przeciwko** D. C. o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli, orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej oraz zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, iż umową darowizny z 12 maja 2007 r. powód przekazał pozwanemu prawo własności zabudowanej nieruchomości rolnej położonej w miejscowości L., gmina M. o powierzchni 62.8000 m<sup>2</sup>. Jednocześnie obdarowany ustanowił dożywotnio nieodpłatnie na zabudowanej nieruchomości służebność osobistą na rzecz powoda polegającą na nieodpłatnym prawie korzystania z jednej izby w budynku mieszkalnym od strony zachodniej z prawem swobodnego dostępu do budynku oraz prawo nieodpłatnego korzystania z budynków gospodarczych oraz prawo użytkowania działki gruntu o powierzchni 0.30 ha. Po dokonaniu darowizny wzajemne relacje pomiędzy stronami układały się bardzo dobrze. Pozwany pomagał powodowi w wielu sferach życia, między innymi dostarczał opału na zimę, dowoził węgiel i pomagał w pozyskaniu drewna, ponadto dostarczał powodowi nawozy do uprawy pola, odwiedzał w szpitalu i przekazywał część środków jakie uzyskał z dopłat unijnych na nieruchomość rolną. Relacje pomiędzy stronami diametralnie się zmieniły po zawarciu przez powoda związku małżeńskiego z Z. C. w 2008 roku. Powód zaczął mieć do pozwanego nieustanne pretensje. Za zgodą pozwanego, na nieruchomości stanowiącej jego własność, razem z powodem zamieszkała Z. C.. Z. C. uzyskała informację, że dopłaty bezpośrednie do produkcji rolnej z funduszy Unii Europejskiej należą się uprawiającemu ziemię, a nie właścicielowi. W 2011 roku za namową żony powód złożył wymagane dokumenty i wystąpił o dopłaty unijne. Pozwany miał do niego o to pretensje. Po zaistniałym incydencie pozwany zaprzestał utrzymywania bliższych kontaktów z powodem. Pozwany nie zgłaszał do powoda żadnych zarzutów, że razem z nim mieszka Z. C., nie ograniczał powodowi w żaden sposób możliwości korzystania z budynku mieszkalnego i budynków gospodarczych. W pełni akceptował fakt, iż powód uprawia ziemię. Pozwany sporadycznie odwiedza teraz powoda. Od incydentu z dopłatami unijnymi, między stronami nie ma żadnych relacji. Obecnie powód nie zwraca się o jakkolwiek pomoc do pozwanego, chce tylko żeby pozwany zwrócił mu darowaną nieruchomość. Powód żali się sąsiadom, że pozwany w żaden sposób się nim nie opiekuje, nie odwiedzał go w szpitalu, nie przywozi lekarstw, opału, nawozów do uprawy pola.

Pismem z dnia 9 sierpnia 2011 r. powód skierował do pozwanego oświadczenie, w którym odwołał uczynioną mu darowiznę z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne. Jego podstawą prawną były przepisy art. 898 i 899 k.c., według których darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Jak wyjaśnił Sąd I instancji, przepis art. 898 § 1 k.c. wprowadza sankcję w postaci możliwości odwołania darowizny w przypadkach skrajnego zachowania się obdarowanego, którego nie da się pogodzić z dobrymi obyczajami, zasadami słuszności i współżycia społecznego. Chodzi o działania dokonane z rozmysłem i znacznym nasileniem złej woli, skierowane na wyrządzenie darczyńcy krzywdy. Analizując, na ile obdarowany dopuścił się niewdzięczności wobec darczyńcy i czy była to niewdzięczność rażąca, należy każdorazowo rozpatrywać okoliczności konkretnej sprawy. Przy dokonywaniu oceny zachowania obdarowanego trzeba uwzględnić zachowanie darczyńcy. Nie uzasadnia odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów, które w danych okolicznościach czy warunkach nie wykroczyły poza zwykłe przypadki życiowych konfliktów. W orzecznictwie wskazuje się też, iż o rażącej niewdzięczności możemy mówić kiedy mamy do czynienia z niewłaściwym zachowaniem obdarowanego wobec darczyńcy, przy znacznym nasileniu złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Chodzi przy tym o wysoce nieprzyzwoite zachowanie kierowane wprost do darczyńcy z zamiarem nieprzyjaznym, przede wszystkim popełnienie przestępstwa przeciwko darczyńcy, np. przeciwko zdrowiu, życiu, czci, mieniu oraz o naruszenie przez obdarowanego obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą - np. odmowa udzielenia pomocy w czasie choroby. Znamionem rażącej niewdzięczności nie wyczerpują czyny nieumyślne obdarowanego, a nawet drobne czyny umyślne, ale niewykraczające poza zwykłych konfliktów życiowych czy rodzinnych w określonym środowisku.

W realiach sprawy Sąd Okręgowy nie uznał postępowania pozwanego za rażąco niewdzięczne. Pozwany nie dopuszczał się moralnie nagannych zachowań wobec powoda. Powoływane przez powoda w stanie faktycznym okoliczności były wynikiem jego postępowania, odebrał bowiem dopłaty unijnie i nie poinformował o tym pozwanego, uraziło to pozwanego, ponadto coraz częściej zgłaszał wobec niego różnego rodzaju nieuzasadnione pretensje. Zdaniem Sądu I instancji pojawiające się między nimi pretensje były wynikiem postawy powoda, który pozostawał pod dużym wpływem swojej żony. Oczywiście, jest, że pozwany czując się właścicielem gruntów rolnych, pomimo, że ich nie uprawiał samodzielnie zadecydował o pobieraniu dopłat unijnych, przy czym część kwoty przekazywał powodowi. Powód natomiast w całości mógł uprawiać ziemię i korzystać z jej plodów, a także z dochodów uzyskiwanych ze sprzedaży tych plodów, o czym dobrowolnie zadecydował pozwany. Dopiero na skutek niewłaściwej postawy powoda pozwany przestał mu dowozić opał, nawozy do uprawy pola, a także nie opiekował się nim w czasie choroby. Zdaniem Sądu Okręgowego, zdarzenia jakie zaistniały między stronami uznać należy za zwykłe konflikty życiowe, a działania pozwanego nie były działaniami skierowanymi przeciwko powodowi, mające mu dokuczyć, czy utrudnić funkcjonowanie. Z tych względów powództwo podlegało oddaleniu.

**Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo i zarzucając:**

**1) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na odmowie waloru wiarygodności zeznaniom powoda i świadka Z. C. w zakresie przyczyn dla których pozwany nie pomaga powodowi i ustaleniu, iż jest to wynikiem zachowania powoda i jego żony w sytuacji, gdy biorąc pod uwagę całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jak również zasady wiedzy i doświadczenia życiowego za wiarygodne należało w tym zakresie uznać zeznania powoda i Z. C., iż pozwany od samego początku był negatywnie nastawiony do żony powoda, a po zawarciu przez w/w związku małżeńskiego obowiązek opieki nad wujem postanowił przerzucić na jego małżonkę;**

**2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 898 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, która w konsekwencji skutkowałą ustaleniem, iż całokształt zachowań pozwanego względem powoda polegających na całkowitym braku zainteresowania wujem, odmowie pomocy w chorobie i w innych sprawach życia codziennego, jak również negatywnym odnoszeniu się do małżonki powoda Z. C. nie wypełnia znamiona pojęcia „rażącej niewdzięczności” z art. 898 § 1 k.c. i nie uzasadnia żądania pozwu w sytuacji, w której przedmiotowe zachowania podejmowane przez obdarowanego względem darczyńcy oceniać należy w kategoriach „rażącej niewdzięczności”.**

**W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.**

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji.

**Jednocześnie pozwany zaskarżył zawarte w wyroku rozstrzygnięcie o kosztach procesu, zarzucając naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię, co spowodowało niesłusznie zwolnienie powoda od obowiązku zwrotu kosztów procesu wynikającego z art. 98 1 k.p.c. W konkluzji wniósł o zmianę postanowienia poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego.**

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja jest bezzasadna. Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji. Zarzuty skarżącego zmierzające do podważenia tych ustaleń nie zasługują na uwzględnienie.**

*Chybiony jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. polegający na wadliwej ocenie dowodów z zeznań świadka Z. C. oraz z przesłuchania powoda jako strony. Sąd Okręgowy w określonym zakresie prawidłowo odmówił wiarygodności tym dowodom, bo pewne okoliczności podane przez świadka i powoda nie miały potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Dotyczy to np. tej części zeznań Z. C., w której podała, że były do niej jakieś telefony jakiś dzieciaków i była telefonicznie wyzywana, za czym według przypuszczeń świadka miał stać pozwany, oraz że pozwany był w opiece społecznej aby powiedzieć, by powodowi i jego żonie, którzy ubiegali się o pomoc, nic nie dawać, bo wszystko mają. Wobec braku jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego tę część zeznań świadka wypada jedynie stwierdzić, że zeznania te są wynikiem negatywnego nastawienia Z. C. wobec pozwanego. Konkluzja ta wpisuje się w pozostały zebrany w sprawie materiał dowodowy, z którego dobitnie wynika, że stosunki między darczyńcą a obdarowanym faktycznie popsuły się, ale dopiero po zawarciu przez powoda związku małżeńskiego z Z. C.. Tak samo należy w omawianym zakresie ocenić wiarygodność dowodu z przesłuchania powoda, który generalnie potwierdził to, co zeznała Z. C..*

*Jeśli chodzi o zeznania pozostałych świadków, to nie wynika z nich nic ponad to, co przyznał sam pozwany. Istotnie kontakty między stronami uległy daleko idącemu osłabieniu, a przyczyną tego stanu rzeczy pozwany upatrywał w dwóch okolicznościach. Po pierwsze, powód zdaniem pozwanego w niełojalny sposób zachował się w kwestii dopłat unijnych. Wprawdzie, jak wynika z art. 7 ust. 6 z ustawy z dnia 26 stycznia 2007 r. o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego (jedn. tekst: Dz. U. z 2012 r., Nr 1164), w przypadku gdy działka rolna stanowi przedmiot posiadania samoistnego i posiadania zależnego, płatności obszarowe przysługują posiadaczowi zależnemu, ale przecież nic nie stało na przeszkodzie, aby powód uzgodnił z bratankiem, kto formalnie wystąpi z wnioskiem o dopłaty unijne. Powinien to jednak uczynić z odpowiednim wyprzedzeniem, tak aby pozwany, który dotychczas jako strona również uprawniona do złożenia wniosku o dopłaty (por. art. 7 ust. 1 cyt. ustawy), nie był zaskoczony zachowaniem powoda. Ponadto zauważyć należy, że pozwany dobrowolnie wypłacił powodowi sumę dopłat odpowiadającą powierzchni uprawianej przez powoda. Tymczasem powód, bez poinformowania o tym pozwanego, bez żadnego uprzedzenia samodzielnie wystąpił o przyznanie dopłat unijnych bezpośrednio na jego rzecz. Takim sposobem zachowania wujka pozwany mógł się poczuć urażony, czy też zmienić swój dotychczasowy stosunek do powoda. Po wtóre, relacje między stronami miały ulec pogorszeniu po zawarciu przez powoda małżeństwa z Z. C., osobą która miała do pozwanego różne pretensje, w tym zdaniem pozwanego podjęła działania mające na celu odzyskanie przez powoda przedmiotu darowizny. Okoliczności te nie są bez znaczenia dla oceny zasadności powództwa, jako że w świetle art. 898 § 1 k.c. nie można abstrahować również od przyczyn konfliktu między stronami. Pojęcie „niewdzięczności” wymaga analizy motywów określonych zachowań obdarowanego, w tym zwłaszcza tego, czy zachowania jego nie są powodowane czy wręcz prowokowane - wprost lub pośrednio - przez darczyńcę (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 września 1997 roku, III CKN 170/97, publ. LEX nr 50614).*

*Podnieść należy, iż Sąd I instancji prawidłowo ustalił okoliczności na których powód opierał powództwo, tj. że pozwany zaprzestał z nim kontaktów, nie udzielał powodowi dostatecznej pomocy, opieki w chorobie. Trudno takie postępowanie akceptować tym bardziej, że strony są rodziną. Niemniej jednak ujawnione w toku postępowania dowodowego okoliczności nie świadczą jeszcze o rażącej niewdzięczności pozwanego względem powoda. Powód nie jest na tyle zniedołężniały i chory, aby wymagał stałej, nieprzerwanej opieki i pomocy. Pozwany nie sprzeciwiał się także zamieszkaniu na terenie nieruchomości żony powoda, dwukrotnie dokonując jej zameldowania pod tym adresem. Zaakceptował zatem uprawnienie powoda, który miał ustanowioną w umowie darowizny służebność mieszkania, polegające na przyjęciu na mieszkanie małżonka (art. 301 § 1 k.c.) . Inną jest zaś podnoszona przez powoda kwestia braku zgody*

**pozwanego na ustanowienie służebności mieszkania na rzecz żony powoda, bowiem w świetle treści § 2 tego artykułu pozwany nie ma takiego obowiązku.**

**Wbrew twierdzeniom skarżącego, nie ma dowodów – poza zeznaniami Z. C. i przesłuchaniem powoda – na to, że pozwany wulgarnie czy też niewłaściwie zwracał się do żony powoda, które to zachowanie wobec osoby bliskiej darczyńcy może być zrównane z rażąco niewdzięcznym zachowaniem wobec samego darczyńcy. W obliczu niesprzeciwiania się pozwanego co do zamieszkania na terenie darowanej nieruchomości żony powoda oraz dwukrotnego zameldowania jej przez pozwanego, twierdzenia apelacji o lekceważącym odnoszeniu się pozwanego do osoby bliskiej powoda muszą być ocenione jako gołosłowne.**

**Przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że zachowanie pozwanego wobec powoda nie było niewdzięczne, tym bardziej w stopniu rażącym. Postawa pozwanego była po części spowodowana działaniami samego powoda, a poza tym w poszczególnych zachowaniach pozwanego, w których powód upatrywał rażącej niewdzięczności obdarowanego, trudno dopatrzeć się nasilenia złej woli, nakierowanej na wyrządzenie krzywdy powodowi, albo jego żonie.**

**W rezultacie Sąd Apelacyjny podzielił w całości argumentację Sądu I instancji o braku podstaw do uwzględnienia powództwa opartego na oświadczeniu powoda o odwołaniu darowizny.**

Z tych względów orzeczono o oddaleniu apelacji (art. 385 k.p.c.).

**Za bezzasadne Sąd Apelacyjny uznał także zażalenie pozwanego na rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Wprawdzie błędnie Sąd I instancji wskazał w sentencji zaskarżonego orzeczenia, że koszty te podlegały wzajemnemu zniesieniu, gdyż powództwo zostało oddalone w całości, co wyklucza ich wzajemne zniesienie w oparciu o art. 100 k.p.c., ale w uzasadnieniu wyjaśnił, że podstawą rozstrzygnięcia jest art. 102 k.p.c., w którym jest mowa o nieobciążaniu strony przegrywającej kosztami procesu. W okolicznościach sprawy, poza niewątpliwie trudną sytuacją materialną powoda, na co zwrócił uwagę Sąd I instancji, za nieobciążaniem powoda kosztami przegranego przez niego procesu przemawia dodatkowo fakt, że obecne postępowanie pozwanego wobec powoda nie jest właściwe, choć nie wyczerpuje jeszcze znamion rażącej niewdzięczności, a ponadto pozwany pod tytułem darmym otrzymał od powoda majątek znacznej wartości. Te względy zadecydowały o oddaleniu zażalenia, na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.**

Identyczna argumentacja legła u podstaw nieobciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego (art. 102 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.).

**Na podstawie § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ... (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) przyznano pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną z urzędu w postępowaniu odwoławczym.**